

WITAJ UCZNIU KLASY 7!

Dzisiaj spróbujemy sobie wyjaśnić rolę autorytetów w naszym życiu.



Słowo **autorytet** pochodzi z łaciny i ma wiele znaczeń.

Najpopularniejsze to: przykład, wzór godny naśladowania, osoba ciesząca się poważaniem, ceniona przez otoczenie, wiarygodna, zasługująca na zaufanie, rzetelna. To człowiek, który potrafi doradzić, wskazać drogę, jest drogowskazem.

Autorytet nie znaczy to samo, co idol.

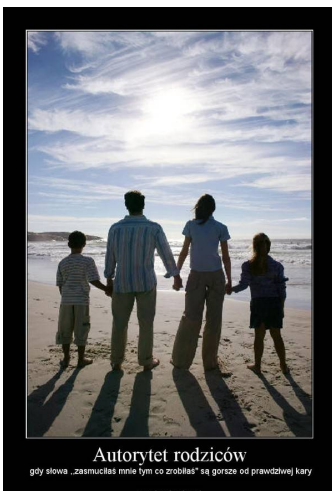
Nie jest to także ktoś, kto da nam gotowy plan i podejmie za nas każdą decyzję.



To oczywiste, że dla małego dziecka autorytetami są mama i tata. Maluch po prostu robi to, co mama i tata. To naśladownictwo jest bezrefleksyjne, dziecko odwzorowuje przykłady zarówno dobrego, jaki złego postępowania, bo rodzinny dom jest całym jego światem.

Dorastając, poznaje ludzi, którzy mają inny punkt widzenia niż jego rodzice.

Wiek nastoletni jest więc czasem ponownego, tym razem świadomego wyboru autorytetu.



Autorytet rodziców

gdy słowa...zasmucilas mnie tym co zrobilas* są gorsze od prawdziwej kary

www.dziennikpolski.pl

To chwila, kiedy nastolatek spogląda na swoich rodziców i myśli:
tak, są dla mnie autorytetami, chcę żyć, jak oni albo wprost przeciwnie:
szanuję moich rodziców, ale nie w każdej sytuacji postąpię tak jak oni.



Okres dojrzewania to także ten moment, kiedy często mówimy, że nie potrzebujemy żadnych wzorów i dobrych rad, bo poradzimy sobie świetnie bez nich.

To nasz sposób na udowodnienie, że jesteśmy już prawie dorośli, możemy więc sami o sobie stanowić.

Wydaje się, że posiadanie autorytetu nie jest tak fundamentalną potrzebą, jak pragnienie czy głód.

Chcemy mieć punkt odniesienia podczas podejmowania decyzji.

Potrzebujemy pomocy kogoś prawdziwego, autentycznego, z kim można porozmawiać, komu można się zwierzyć.

Ponadto autorytet to dla nas pomoc w pracy nad sobą.



Pewien nastolatek powiedział: *potrzebujemy autorytetu, kumpli mamy dość.*

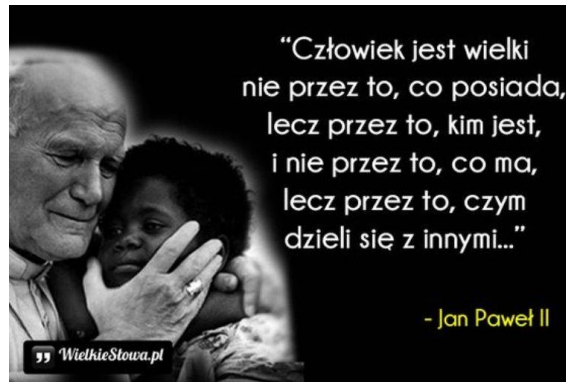
Za tym zdaniem kryją się nasze oczekiwania w stosunku do osoby, o której chcemy powiedzieć, że jest naszym drogowskazem.

Na autorytet składają się kompetencja, fachowości w jakiejś dziedzinie oraz zaufanie. Czy obdarzysz nim osobę, o której sądzisz, że myśli tylko o sobie i chce cię wykorzystać?

Oczywiście, że nie.

Autorytet zyskują osoby, które działają dla wspólnego dobra. Autorytetem może być dla nas mistrz w dziedzinie, którą zgłębiaamy, np. świetny pisarz, utalentowany kolarz albo znakomity mówca.

Wielu uważa za swoich mistrzów osoby udzielające się społecznie,
np. charytatywnie lub ludzi religii, np. papieża Jana Pawła II.



Ale autorytety są też na wyciągnięcie ręki.

Czasem staje się nim sprawiedliwy, zaangażowany nauczyciel
albo - zwyczajnie – ukochany dziadek czy babcia.

Na różnych etapach życia różne osoby mogą być dla nas autorytetem.
Zdarza się też, że osoba, która była dla nas wzorem, przestała nim być.
Z jednej strony to naturalne, bo przecież każdy człowiek popełnia błędy.

Nawet nasz mistrz, którego cenimy i szanujemy, może się pomylić,
podjąć nie właściwą decyzję.

Z drugiej strony, takie sytuacje są dla nas trudne.

Czujemy się zawiedzeni, tracimy poczucie bezpieczeństwa, mówimy,
że nasz autorytet upadł. Pytamy, czy jest jeszcze ktoś, komu można zaufać.



W takich sytuacjach warto porównać autorytet ze znakiem drogowym
– nawet jeśli się przewróci, nie oznacza to, że wcześniej pokazywał złą drogę.



Chciałabym, abyś nie zapomniał, że możesz do mnie również napisać, wykorzystując do tego pocztę mailową:

sp17soswpt@gmail.com

Nie zapomnij, w tytule maila dodać: **WDŹWR** oraz wpisać **klasa 7**

Chętnie odpowiem na wszystkie pytania.

Pozdrawiam Cię serdecznie i życzę dobrego tygodnia!

Ewa Szkólnik ☺